

Przyjacielskie spotkanie na Krymie

30 lipca na Krymie rozpoczęło się przyjacielskie spotkanie przywódców partii komunistycznych i robotniczych Bułgarii, Czechosłowacji, Mongolii, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Rumunii, Węgier, i Związku Radzieckiego. Na spotkaniu omawiane są problemy dalszego rozwoju współpracy bratnich krajów, jak również aktualne problemy międzynarodowe. Spotkanie trwa.

24 godziny

WASZYNGTON. — Przebywający z wizytą w Stanach Zjednoczonych premier Australii Gough Whitlam został przyjęty w poniedziałek przez prezydenta Richarda Nixona.

BONN. — W poniedziałek w siedzibie Ministerstwa Spraw Zagranicznych NRF rozpoczęły się wstępne bułgarsko-zachodnoniemieckie rozmowy na temat ustanowienia stosunków dyplomatycznych i wymiany ambasadorów między Bułgarią i NRF.

BELGRAD. — W poniedziałek na zaproszenie prezydenta Jugosławii Josipa Broza Tita przybyła z 3-dniową wizytą prywatną na Brioni królowa Holandii Juliana. Królowej towarzyszy książę Bernard.

BUDAPEST. — Rada ogólnego porozumienia w sprawie taryf celnych i handlu (GATT), obejmującego 81 krajów, na które przypada około 80 proc. światowego handlu, na posiedzeniu 30 lipca w Genewie zaaprobowała porozumienie, w myśl którego Węgry stają się wkrótce pełnoprawnym członkiem GATT.

Premier Tanaka przybył do Waszyngtonu

W niedzielę przybył do Waszyngtonu z oficjalną wizytą premier Japonii, Kakuei Tanaka.

Złe samopoczucie astronautów w „Skylabie”

Trzej astronauty amerykańscy, którzy przebywają od soboty na pokładzie stacji orbitalnej „Skylab”, zmuszeni zostali do przełożenia na później szeregu zaplanowanych zadań ze względu na złe samopoczucie. Astronaucci cierpią na dolegliwości żołądkowe. Najbardziej niepokojące objawy wystąpiły u Jacka Lousmy. Osrodek nazemny poleciał astronautom, aby każdy z nich zjadł specjalne leki.

Dowodca drugiej załogi „Skylaba”, Alan Bean zwrócił się do obsługi nazemnej z prośbą, aby zadania przewidziane na poniedziałek przełożono na później, a uzyskany w ten sposób wolny czas przeznaczyć na odpoczynek i sen. W związku ze złym samopoczuciem astronautów, planowany poprzednio na wtorek pierwszy „spacer kosmiczny” odbędzie się prawdopodobnie w środę.

ORŁY...

Gdzieś na południowym zachodzie kraju, wśród lasów jest lotnisko. Dobrze zamaskowane stoją srebrzyste bombowce B-28, piękne nadzwikowe Mig-21 i Su-7, a obok nich smigłowce ciężkie i lekkie, „stare” Lány, smukłe „Iskry” — luma krajowego przemysłu...

Zastępca dowódcy Lotnictwa Wojskowego, oprowadza nas, w towarzystwie dowódcy pułku, po całym tym groźnym „gospodarstwie”. Zaglądamy do niewielkich pomieszczeń, gdzie pracują elektroniczne symulatory lotu pozwalające bez wydawania dziesiątków tysięcy przygotować pilota do panowania nad potężną maszyną. Zwiadzamy stanowisko dowódcy, uczestniczymy w tradycyjnym obrzędzie lotniczym: odprawie załóg i personelu nazemnego. Kierownik lotów raportuje generałowi gotowość do wykonania zadania, flaga biało-czerwona z orłem i szachownicą idzie na

maszt, słuchamy raportu dyżurnego meteorologa i nawigatora.

Potem ryk silników zagłusza wszystko i długie srebrne cygara Migów wyjeżdżają na startową betonkę. Za nimi kłębi się kurz. Z trawy zrywają się tysiące małych pasikoników uciekających w popłochu nie wiedząc dokąd, nie słysząc skowronka, który nam towarzyszył przez cały czas, wiatr przynosi zapach spalonej nafty. Ryk wzmagą się, samolot powoli rusza, by po kilku sekundach już pędzić jak w sto koni (a jest ich tam przecież kilka tysięcy...)

Nikną parami w niebie. Przez głośnik słychać rozmowy kierującego lotami z pilotami odrzutowców.

— Rozpuścić pozwalam! — chwila i para lecząca jak po

sznurku „rozpryskuje się” w dwie strony. Mija kilka chwil „Lądować zezwalam... Pas wolny...”. Punkcik rośnie, powiększa się, już widzę sylwetkę samolotu. Przedtem jeszcze dobiega mnie: „Podwozie wypuszczone...”

Spacerowaliśmy po tym lotnisku kilka godzin, zaglądając do wszystkich kątów. Podziwialiśmy skomplikowane, najnowocześniejsze aparaty, które w rękach najwyższej klasy specjalistów stanowią śmiertelną broń dla na-



szych wrogów. Słuchaliśmy wyjaśnień zastępcy dowódcy d/s liniowych Wojsk Obrony Powietrznej Kraju reprezentującego „wojska pierwszych pięciu minut”, chłoniliśmy atmosferę ciężkiej, odpowiedzialnej służby, fachowości, patriotyzmu... Jest ku temu doskonała okazja: 30-lecie Ludowego Wojska Polskiego i XXIX rocznica Ludowego Lotnictwa. Będą jeszcze okazje do spotkań.

Cena 50 gr

Łódź, wtorek 31 lipca 1973 r.

Rok XXIX

Nr 179 (7670)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Trwa Festiwal Młodości

● Depesze z pozdrowieniami od L. Breżniewa i E. Gierka ● Dzień solidarności z narodami arabskimi

X Światowy Festiwal Młodości i Studentów — to nie tylko rekordowa liczba delegacji, które biorą udział w tej imprezie, bogata reprezentacja organizacji, które w niej uczestniczą, lecz także nie słabnące zainteresowanie, jakie uczeszczyli światowemu forum młodych na wszystkich kontynentach. Świadcza o tym depesze i listy, które skierowali do festiwalu przywódcy partii wszystkich państw socjalistycznych. Depesze z pozdrowieniami przysłali do uczestników X Festiwalu: sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew i sekretarz KC PZPR Edward Gierka. Adresy powitalne wystosowali także przywódcy wielu innych krajów oraz ruchów wyzwolających z różnych części świata.

Range festiwalu podnosi również obecność na festiwalu honorowych gości — kilkuset reprezentantów życia społecznego, politycznego, zawodowego i kulturalnego z całego świata.

Są wśród nich także przedstawiciele ruchu demokratycznego narodowych i międzyna-

rodowych organizacji skupiających w swych szeregach setki ludzi, którym bliski jest pokój

POD HASEM SOLIDARNOSCI

Trzeci dzień festiwalu, poniedziałek 30 bm. był wielką manifestacją solidarności z krajami arabskimi i w walce o trwały i sprawiedliwy pokój na Bliskim Wschodzie. Większość festiwalowych imprez, spotkań i wiecej seminariów i konferencji oraz programów artystycznych poświęconych było temu tematowi.

Wszystkie te akcenty trzeciego dnia festiwalu znalazły swój szczególny wyraz na wielkim wiece, który odbył się wieczorem w centrum Berlina. Tysiące uczestników festiwalu, wśród nich również Polacy, jeszcze raz zamianistowali niezłomne dążenie postępowej młodzieży całego świata do „sprawiedliwego zakończenia bliskowschodniego konfliktu, potępienie początku izraelskiego agresora.

Łódzka śpiewaczka nagrodzona w Brazylii

Z Brazylii powróciła solistka Teatru Wielkiego w Łodzi Kira Andrea Płonczyńska. Artystka uczestniczyła w VI Międzynarodowym Konkursie Śpiewaczym w Rio de Janeiro, w którym wzięła udział 68 śpiewaków z 25 krajów.

Polska śpiewaczka uzyskała piąte miejsce w tej konkurencji.

Organizatorem konkursu było Towarzystwo Muzyczne, które nam przewodniczy Helena Oliveira, Brazylijka polskiego pochodzenia.

W poniedziałek nastąpiło otwarcie wolnej trybuny Światowego Festiwalu, w której uczestniczyło ponad 100 reprezentantów wszystkich kontynentów. W ciągu pięciu dni będzie się tu dyskutować na wiele ważnych tematów dotyczących udziału młodzieży w kształtowaniu oblicza dzisiejszego świata.

POLACY NA FESTIWALU

Podniosły charakter miała uroczystość złożenia przez delegację polską wieniec u stóp Pomnika Żołnierza Polskiego i Niemieckiego Antyfaszysty. Przemawiający w czasie uroczystości przedstawiciele młodzieży polskiej i energetycznie Józef Cegielski, instruktor ZHP z Katowic oraz Barber Schinder.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Dalsze ułatwienia w przepisach dewizowych

Od 1 sierpnia br. wchodzi w życie zarządzenie ministra finansów w sprawie zezwoleń na niektóre „czynności obrotu wartościami dewizowymi oraz granicznej kontroli dewizowej”. (Opublikowane w nr 29 „Monitora Polskiego”). Nowe przepisy komentuje dziennikarzowi PAP dyrektor Departamentu Zagranicznego Ministerstwa Finansów, Edmund Zawadzki.

— Jaki jest, najogólniej biorąc, cel wydania nowych przepisów?

— Chodziło nam o ujęcie trudnej i złożonej problematyki dewizowej w jednym akcie, przejrzystym i zrozumiałym.

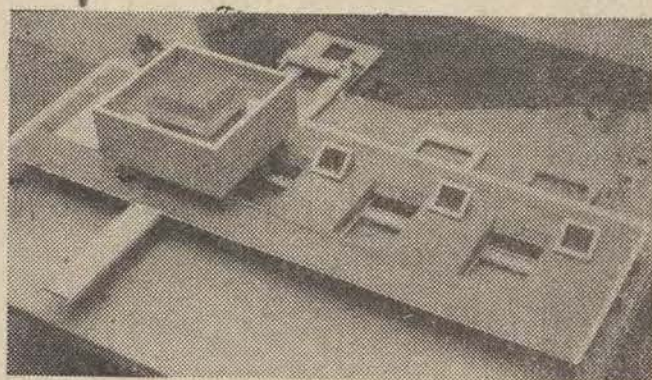
Zastosowaliśmy szereg ważnych dla ludności uproszczeń dewizowych. I tak — zamiast wymaganego składania wielu indywidualnych wniosków na różne zezwolenia dewizowe, wprowadziliśmy zezwolenia ogólne. Oznacza to duże ułatwienia dla obywateli, oszczędność czasu itp.

— Czy można prosić o kilka przykładów?

— Dotychczas członkowie ZAKS posiadający kwoty na rachunku walutowym tego stowarzyszenia musieli mieć zezwolenia na ich przeznaczanie na koszty przejazdu i 2-tygodniowego pobytu za granicą. Obecnie zastępuje się je zezwo-

W konkursie architektonicznym zwyciężył Jan Fiszler

Muzeum Sztuki będzie nowoczesne



Na zdjęciu — makietka nagrodzonego projektu Jana Fiszera (pominięto w niej wiele detali, które rozpracowane zostaną w projekcie technicznym). Nad 130-metrowym cięgiem „parteru” (wysokość ok. 9,5 m) — 32-metrowy szeszcian (wysokości 11-kondygnacyjnego budynku). Na „parterze” — miejsce dla zmiennych ekspozycji sztuki dawnej. Całość stanie między ul. Konstanytynowską a sławem „Tramwajarzy”.

Fot.: — A. WACH

Jak wiadomo, w związku z wieloletnimi planami rozwoju kultury w naszym mieście, Stow. Architektów ogłosiło, na zlecenie Prez. RN m. Łodzi, konkurs architektoniczny na projekt nowego Muzeum Sztuki w Łodzi. Rozstrzygnięcie tego konkursu stało się jeszcze jednym z elementów rzeczowego wkładu w obchody 550-lecia nadania Łodzi praw miejskich i 150-lecia Łodzi przemysłowej.

Wezórą ogłoszono wyniki konkursu. I nagrodę uzyskała praca nr 26, zgłoszona — jak się okazało po otwarciu kopert — przez architekta warszawskiego, Jana Fiszera.

Bardzo poważnym konkurentem była praca, która po długotrwałych sporach w jury otrzymała nagrodę II — zgłoszona przez Andrzeja Gabriela, Mirosława Hrynkiwicza, Andrzeja Romanowskiego i Jerzego Tymiańskiego z SARP — Wybrzeże.

Nagrody III nie przyznano.

Nagrodami stopnia IV zostaną obdarzone ex aequo zespoły w składzie Andrzej Raszewski i Zbigniew Szydłowski — SARP Łódź oraz Andrzej Gniazdowski i Julian Pilichowski SARP — Warszawa.

Ponadto jury obradujące w składzie prof. inż. arch. Z. Innatowicz, mgr inż. arch. R. Szymborski, mgr mgr W. Boczkowski i R. Stanisławski, mgr inż. arch. mgr inż. arch. J. Sadowski, J. Wyznikiewicz i J. Wujek, art. plast. Z. Gostomski i doc. arch. J. Samuśko, przyznało 5 wyróżnień stopnia I i 5 wyróżnień II stopnia. Na

(Dalszy ciąg na str. 2)

Sierpień nieco lepszy od lipca?

1 dekada sierpnia ma być na ogół cieplej. Temperatura w dzień od 24 do 27 st., w nocy 13—16 st. Zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane. Możliwość przelotnych opadów i burz. Wiatry słabe lub umiarkowane, zmiennie z przewagą zachodnich.

W 2 i 3 dekadzie chłodniej, z ochłodzeniem w końcu miesiąca. Temperatura w dzień od 19 do 22 st., w nocy od 9 do 12 st. Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. Niewielkie opady i możliwości burz. Wiatry umiarkowane, z kierunków zmiennych z przewagą północnych.

Pod koniec miesiąca wzrost temperatury w dzień do 23—25 st., w nocy do 10—13 st.

Dni z temperaturą maksymalną powyżej 25 st. ma być 7, z temperaturą minimalną poniżej 10 st. — 5, z opadem 9, i 12 dni pogodnych.

Korespondencja z W. Brytanią

Afera korupcyjna wśród oficerów policji w Hongkongu

Brytyjską opinię publiczną dość regularnie szokują ostatnio w krótkich odstępach czasu coraz to nowe afery — obyczajowe bądź korupcyjne — w które okazują się być zamieszani prominentni funkcjonariusze służby państwowej. Nie uchyla jeszcze sprawa lordów Lambtona i Jellicoe, w toku znajduje się śledztwo w aferze korupcyjnej Johna Poulsona — gdy na jaw wyszła kolejna sprawa, nie przynosząca bynajmniej zaszczytu administracji brytyjskiej.

W tych dniach, z Hongkongu — kolonii brytyjskiej — zbiegł wysoki funkcjonariusz tamtejszej policji, Peter Godber. W toku śledztwa ujawniono, że na otwartych na jego nazwisko rachunkach bankowych ulokowana jest łączna suma ponad 330 tys. funtów szterlingów, pochodzących z różnego rodzaju łapówek i innych podobnych „opłat”. Godber przed spodziewanym aresztowaniem go przez władze Hongkongu zbiegł wraz z żoną do W. Brytanii i obecnie spokojnie mieszka w swym domu w miejscowości Rye, w Sussex. Otrzymał on wprawdzie tygodniowy termin na złożenie wyjaśnień — nikt jednak nie sądzi, aby władze brytyjskie odesłały go z powrotem do dyspozycji władz kolonii.

Ujawnienie afery Godbera zbiegło się z opublikowaniem w ostatnim piątku raportem Kongresu USA, w którym stwierdza się, że kierowana przez oficerów brytyjskiej policji Hongkongu wykazuje całkowitą bierność i nie podejmuje niemal żadnych kroków w celu zahamowania „eksportu” narkotyków z kolonii brytyjskiej do USA. Przez Hongkong przechodził przypuszczalnie jedna trzecia ogólnej ilości szmuglowanej do USA heroiny, a w samym Hongkongu zbiegają się wszystkie drogi światowego handlu narkotykami.

Jak pisze prasa londyńska, Godberowi miał dopomóc w ucieczce wysocy funkcjonariusze policji. Przypomina się przy tej okazji bezskuteczną kampanię, prowadzoną od 9 lat przez Alana Ellisa — b. inspektora policji w Hongkongu, który po 18 miesiącach służby powrócił do W. Brytanii i złożył raport na temat korupcji, która szerzy się wśród brytyjskich oficerów policji w kolonii. Prowadzone przez niego z powodzeniem akcje przeciw przestępcom spotykały się z nader niechętnym przyjęciem u przełożonych i po pewnym czasie został on zdymisjonowany pod zarzutem „trudnego charakteru”. Raport Ellisa, złożony w 1964 r. nie spotkał się z żadnym oddźwiękiem u władz brytyjskich — ponieważ jego informacjaom zaprzeczyli... władze policyjne.

Hongkong jest kolonią brytyjską, zarządzaną przez gubernatora, odpowiedzialnego wobec rządu brytyjskiego za „ład, porządek i praworządność”. Spośród 12 tys. tujejszych policjantów blisko jedna czwarta — jak się przypuszcza — ma powiązania ze środowiskiem przestępczym. Od 1969 r. liczba przestępstw popełnianych tu przy użyciu siły uległa podwojeniu — do 10 tys. W ciągu 5 lat zwiększyła się tu też od 10 tys. do 25 tys. liczba przestępców. W ub. roku policja zatrzymała w Hongkongu przeszło 36 tys. osób za uprawianie prostytucji i hazardu; główni organizatorzy tego procederu pozostają jednak „nieuchwytni”.

(W)

Tekst i fot.: J. POTEGA

Kowalski może to kupić

Od przeszło dwóch lat gętywa coraz większą rolę w artykule konsumpcyjnym. Ważny jest przy tym nie tylko ilościowy wzrost, ale i towarzyszące temu odczucia społeczne.

W latach 1966-1970 import artykułów konsumpcyjnych wzrósł o ok. 130 mln zł dew., czyli o ok. 17 proc., natomiast w latach 1971-1972 — o ponad 640 mln zł dew., czyli o 72 proc. Dzięki temu udział artykułów konsumpcyjnych w całości importu wzrósł do ok. 1,7 mld zł dew., a jego udział w zapotrzebieniu rynku odpowiednio do 10 proc. Doświadczenia minionych lat wskazują, że import artykułów konsumpcyjnych stanowi istotny czynnik uciążliwy i poprawy zapotrzebienia ludności.

CO IMPORTUJEMY?

Przed wszystkim artykuły rolno-spożywcze, wyroby przemysłu lekkiego, środki transportu oraz artykuły konsumpcyjne pochodzenia przemysłowego. Importujemy oczywiście więcej tych artykułów, których sami nie produkujemy, bądź też których produkcja krajowa jest mniej niż zapotrzebowanie. Zakupy z importu służą również wzbogaceniu i urozmaiceniu zapotrzebienia krajowego w artykuły o nas wytworzone w dostatecznych ilościach. Wreszcie, przy pomocy importu zaspokajają się potrzeby wyższego rzędu, obejmujące tzw. artykuły luksusowe.

Import artykułów rynkowych obejmuje więc szeroki wachlarz wyrobów. Z wymienionych — można wymienić m. in. konserwy mięsne, przetwory owocowo-warzywne, herbatę, kawę, ryż, owoce cytrusowe itp. Z zakresu artykułów przemysłu lekkiego — tkaniny bawełniane, wełniane i jedwabne, wyroby

nasz handel zagraniczny odgrywa coraz większą rolę w zaopatrzeniu rynku w artykuły konsumpcyjne. Ważny jest przy tym nie tylko ilościowy wzrost, ale i towarzyszące temu odczucia społeczne.

dziewiarskie, obuwie, odzież skórzaną, wyroby kaletnicze. Artykuły konsumpcyjne pochodzenia przemysłowego obejmują zmechanizowany i elektryczny sprzęt gospodarstwa domowego, kuchnie węglowe, artykuły metalowe itp.

O wielkości dostaw świadczą następujące dane: w 1972 roku sprowadziliśmy z zagranicy 5,5 tys. ton konserw, 65 tys. ton cytryn, 55 tys. ton pomarańczy, 12,8 tys. ton bananów, 40 tys. szt. rowerów, 3,5 tys. szt. telewizorów, 28 tys. szt. samochodów osobowych, 2,9 mln par obuwia skórzanego, 32,4 mln mb tkanin bawełnianych itd.

GŁÓWNI DOSTAWCY

Do 1970 roku zakupów artykułów rynkowych dokonywaliśmy głównie na rynkach krajów socjalistycznych. Z krajów kapitalistycznych importowaliśmy jedynie takie towary, jak: ryż, kawa, herbata, kakao, cytrusy. Wyroby gotowe przemysłu lekkiego sprowadzane były jedynie w niewielkich ilościach. Wydatki na zwiększenie importu tych artykułów z krajów kapitalistycznych nastąpiło dopiero w ciągu ostatnich dwu i pół lat. Aktualnie z krajów socjalistycznych sprowadzamy ok. 2/3 importowanych artykułów rynkowych, ok. 1/3 — z krajów kapitalistycznych. Odpowiada to mniej więcej relacjom udziału tych krajów w całości naszych obrotów handlowych.

Z krajów socjalistycznych importujemy przede wszystkim artykuły spożywcze oraz w coraz większych ilościach artykuły konsumpcyjne pochodzenia przemysłowego, wyroby ze szkła i ceramiki, wyroby przemysłu lekkiego, papierniczego i drzewnego. Na rynkach krajów socjalistycznych kupujemy większość sprowadzanych do Polski sa-

mochochodów osobowych, prawie wszystkie importowane zegarki, aparaty fotograficzne, pralki, odkurzacze, kuchnie węglowe, tworzywa sztuczne, meble.

W minionych latach po raz pierwszy zaczęliśmy importować w większych ilościach artykuły rynkowe z krajów rozwijających się, zwłaszcza z Egiptu i Indii, a ostatnio także z Syrii, Algierii i Tunezji. Z krajów tych sprowadzamy takie towary, jak: wyroby skórzanego, meble, ceramikę, trykotaże wełniane, osprzęt sanitarny, lodówki, wentylatory, galanterię metalową, wyroby przemysłu ludowego i artystycznego, w tym orientalne wyroby pamiatkarskie.

WYMIANA NADWYŻEK TOWAROWYCH

Obok normalnego planowego importu, poważną rolę w zaopatrzeniu rynku odgrywa tzw. wymiana nadwyżek towarowych, realizowana przez resort handlu wewnętrznego oraz organizacje spółdzielcze.

Do najpopularniejszych transakcji zalicza się tutaj wymianę towarów jednorodnych i deficytowych, a także artykułów dla sklepów i restauracji, reprezentujących nasz handel i gastronomię w innych krajach oraz handel gastronomiczny zagranicą — u nas. Poza tym prowadzi się wymianę towarów między domami towarowymi różnych krajów.

Obroty naszego kraju z tytułu tych transakcji stanowią poważną kwotę. W br. przekroczył one ponad 350 mln zł dew., w tym import — ponad 180 mln zł dew.

Najważniejszymi naszymi partnerami w tej dziedzinie są kraje socjalistyczne, zwłaszcza — ZSRR, NRD i Czechosłowacja. Ostatnio nawiązane zostały także kontakty z wieloma organizacjami przedsiębiorstwami handlowymi krajów kapitalistycznych.

L. SKIBIŃSKI

Zaczęło się. Na trasy łączące Sofię z wybrzeżem morskim wyjechało tysiące samochodów obciążonych turystycznym ekwipunkiem. Sznur wozów na trasie „górej”, biegnącej po północnej stronie łańcucha Bałkanu, to samo na trasie południowej, wciśniętej razem z Niziną Tracką między Bałkan a Antybałkan, czyli Srednią Górę. Większość podróży to cudzoziemcy. Natomiast ci najbardziej spragnieni kontaktu z wodą to Sofijczanie. Natura wyposażyła bułgarską stolicę w góry pod bokiem, ale oszczędziła jej rzeki zdanej do rekreacji. Co więcej: ładne i dość liczne sofijskie baseny zamykane są

Kanikuła

o godz. 17.00 (nasza 16). Pokażna część pracowników, w powodu 1-godzinnej południowej przerwy w zajęciach, o tej właśnie porze lub później kończy pracę.

Każdą z tras Sofii — może należałoby rozkładać na 3 dni — tyle na nich atrakcji turystycznych. Punktem etapowym na szlaku północnym może być np. Sewliewo. Każdy zagraniczny samochód, jaki zatrzyma się na tu-tejszym rynku, jest życzliwie oglądany, a miejscowi osobiste zaprowadzą turystów do restauracji, pomnika czy innego poszukiwanego obiektu. Nieco dalej na wschód, w Wielkim Tyrnowie, zatrzymują się prawie wszyscy. Stare miasto nad Jantra liczy 75 tys. mieszkańców, ale roczne udziały gościń 600 tysiącom turystów, z czego jedna trzecia to cudzoziemcy. Nie mówiąc o tych, którzy miasto zwiedzają w marszu bez nocowania. Z nocujących zaś największe szczęście mają ci, którzy dostaną miejsce w campingu Święta Góra — najlepszym w całym województwie i gwarantującym cudowne widoki. Warto wiedzieć, że trawnikowe campingi czynne są już od marca. Koroną osoblwość Tyrnowa, Carewek, który można by nazwać bułgarskim Wawelem, wzbudza większe niż kiedykolwiek zainteresowanie. Powodem są niedawne decyzje w sprawie odbudowy tej historycznej siedziby carów, położonej w otoczeniu, oblanym wodami Jantry.

Nawet najbardziej spieszącym się do morskiej kąpielki radzę zatrzymać się w Szumen. A radzę z trzech powodów. Pierwszy — to wypieszczone, rzec by można wytworne centrum tego wojewódzkiego miasta. Drugi — to Tombul Dżamija, stary turecki meczet, jeden z najciekawszych w Bu-

garii. I powód trzeci to uczynność mieszkańców: motocyklista, kierowca, rowerzysta, zagadnięty o drogę, bardzo często podejmuje się samorzutnie roli pilota i — prowadzi zamiast tłumaczyć. Zresztą w rejonie Szumen trzeba zaliczyć jeszcze Płaskę, pierwszą stolicę Bułgarii, a już w każdym razie słynnego Jeżdźca z Madary, monumentalną rzeźbę w skale, której tajemnicze pochodzenie zaprzęta jeszcze do dziś umysły naukowców europejskich. Stąd już tylko krok do Warny.

W tym roku w Bułgarii oczekuje się 100 tys. turystów polskich. Znakomita ich ilość przyjeżdża samochodami. Zmotoryzowani powinni wiedzieć, że bułgarskie drogi to serpentyny, na których jazda wymaga koncentracji i gdzie wyprzedzanie jest sztuką specjalnie trudną. A byłoby wręcz męczarnią, gdyby nie tutejszy fenomen — współpracę wyprzedzających z wyprzedzanymi. Bułgarski kierowca ciężarówką nie czuje się dyskredytowany, jeśli „bierze go” wóz osobowy. Przeciwnie: kiedy w lusterku wstecznym zobaczy auto zdradzające chęć wyprzedzenia go, poczuwa się do udzielenia pomocy sąsiadowi z tyłu. Jako lepiej widzący drogę wpród, daje ręką znak, że można zrywać się do skoku, lub ostrzega przed niebezpieczeństwem. Na 100 uczyni to 50 kierowców, co już znaczy, że ten sympatyczny zwyczaj jest już powszechny.

po bułgarsku

Dla kierowców uwaga druga, zapewniam — wysoce praktyczna! Otóż zjadając ciastko w przydrożnej cukierki lub obiad w restauracji, należy pomyśleć o benzynie. Wprowadzony niedawno system sprzedaży paliwa w stacjach benzynowych jest bezgotówkowy. Płaci się talonami, które wcześniej trzeba nabyć w sklepie spożywczym. Koszt z drobiazgam, restauracji lub „sładkarnicy” — pamiętajcie oczywiście o przerwie obiadowej, jaka obowiązuje w tych placówkach. Kto o tym zapomni, temu pozostanie prosić spotkanych kierowców o odsłapanie paru talonów, ponieważ żywa gotówka — żadna! — nie daje jakiegokolwiek szans na dokonanie transakcji zakupu paliwa i oleju.

E. POGORZELSKA

Na koloniach



Wakacje, podczas których większość dzieci przebywa nad wodą, są świetną okazją do nauki pływania. Niz: lekcja pływania na koloniach w Czaplisku (Woj. Kozłubiński), gdzie przebywają dzieci z Łodzi. Zajęcia prowadzi instruktor-ratownik Janusz Chmielak. CAP — Kraszewski

Kredyty dla młodych małżeństw dotychczas mało popularne

Mineły trzy tygodnie od wejścia w życie zarządzenia ministrów finansów i handlu wewnętrznego w sprawie kredytów dla młodych małżeństw na zakup artykułów przemysłowych przeznaczonych do wyposażenia wnętrz mieszkalnych.

Najwięcej umów kredytowych na swoim koncie ma Kraków — 160 zgłoszeń o łącznej wartości 3,4 mln zł. W stolicy umów takich zawarto nieco mniej — 125 na sumę 2,5 mln zł. W innych miastach stosunek ten kształtował się następująco — we Wrocławiu 74 umowy — 1,2 mln zł, Szczecinie 58 — 550 tys. zł, w Katowicach — 42 — 800 tys. zł, w Rzeszowie 19 — 270 tys. zł.

Jak na razie małą ilość zgłoszeń tłumaczą fachowcy panującą kanikułą i nie zawsze dostateczną informacją oraz reklamą.

Dość często zdarza nam się, że sprzedawca dorodnych pomidorów, jabłek, bananów czy pomarańczy przemycia nam egzemplarze mniej pojętne, uszkodzone, nagięte mimo że za całość każe nam płacić jak za gatunek pierwszy. Kiedy usiłujemy oponować przeciw tego rodzaju praktykom stwierzmy w odpowiedzi: A z tymi gorszymi to co mam zrobić sam(a) je zjem? Takie dostałem (am), takie sprzedają!

To ostatnie zdanie słyszymy również, gdy sprzedawcy wykają nam przybrudzone podczas transportu wyroby dziane lub obuwie z okaleczonym wierzchem. Praktyka drobnych oszustw — inaczej tego bowiem nazwać nie można — przyjmujemy tak szeroki zasięg, że nawet w paczkowanych krojonych wędlinach w torebkach z folii zdarza się znaleźć ukryte pod dorodnymi plasterkami polejki, baleronu czy szynki, końcówki tych, nie stanowiące białymniej klasy „S”, wyrobów.

Usiłowałem kilka dni temu rozpocząć prywatną wojnę z tego rodzaju praktykami. Gdy

ekspedientka do pół kilograma bananów (a 45 zł za kg pierwszy wybór) usiłowała wpakować mi dwa szesnastolatki i nadgięte — stanowiące zaopnowałem. W takim razie — odpowiedziała — nie dostanie pan wcale!

Cóż było robić. Udałem się do dzielnicowej komendy MO i

Takie dostałam...

poprosiłem swojego dzielnicowego o interwencję. Przed tym jednak musiałem go przekonać że istnieje prawny przymus przyjmowania przez sprzedających biletów Narodowego Banku Polskiego, będących środkiem płatniczym w Polsce. Poszedł ze mną. Banany kupiłem. Ekspedientka — jak przypuszczam — zrozumiała, że sprzedanie komuś towaru by-

najmniej nie zależy od jej „wzruszenia”. Przyznała, że kosztowało mnie to wiele zachodu, ale myślała, że na tej wygranej bitwie zakończyć miała prywatną wojnę z handlem.

Mam jednak kilka pytań pod adresem handlowców — od dyrektorów poczaszmy, a na sprzedawców skończywszy: Dla czego nie chcecie być ministrami? Czy tylko minister handlu wewnętrznego ma obowiązek — wydając zakazy zakupu i sprzedaży określonych artykułów nieodpowiedniej jakości — chronić interesy kupujących? Przecież sam jeden nie da rady. Od czegoż wy jesteście panowie i panie — dyrektorzy i sprzedawcy? Przecież m. in. i za to bierzecie pieniądze, by chronić nasze — konsumentów — interesy.

Natomiast na wasze dość powszechne powiedzenie: „Takie dostałam...” możemy odpowiedzieć — Dostajemy za ciężką, mozolną, uczciwą pracę dobre pieniądze i chcemy za nie dobrać towar.

ganim świecie dostrzegać nie chcemy lub nie potrafimy.

— „Jesteśmy młoda jeszcze parą od kilku lat po ślubie. Wspólnie dobijaliśmy się do obecnej pozycji życiowej. Mam dobrą pracę, nowoczesne i samodzielne mieszkanie, dostaliśmy urządzone gospodarstwo domowe. Od pewnego jednak czasu coś się zaczęło psuć w naszym małżeństwie. Nie z powodu „teści” czy „teściowej”, bo tego typu problemów nie było i nie ma w naszym małżeńskim życiu. Jest za to problem coraz częstszych między nami sejsyj, stałych do mnie ze strony żony

wami celu zabieram swoim zwierzętami Wasz cenny czas. Jest mi po prostu ciężko, gdy wiem, że ktoś wysłucha mnie i zrozumie. A może i wyganie z tego jakieś wnioski. Choćby tylko takie, żeby ludzie uzrozumieli jak groźna holdują manierze, ukrywając pod jej maską co szlachetniejsze uczucia nakazujące wspomóc drugiego człowieka współpracującą słowem, jeśli nie pomocą, przyjacielską dłońią.”

Mam nadzieję, że autor powyższej, w dużych skrótach podanej wypowiedzi, nie weźmie mi za złe ujawnienia

Na mazurskim szlaku



Na mazurskim szlaku N/Z: przejażdżka przez kanał łączący jezioro Kisajno z Jeziorem Niegocin

w LISTACH podpowiedziane

Piszą, pragnąc dać upust uczuciom, dla których nie znajdują miejsca w swym najbliższym otoczeniu. Nierzadko pod wpływem chwili lub w wyniku długich i bolesnych przemysleń. Autorami owych listów są przeważnie ludzie dotknięci jakimś przeżyciem — nieuleczalną chorobą, opuszczeniem przez bliskich lub inną katastrofą w życiu zawodowym czy osobistym.

Przekazując, zazwyczaj anonimowo lub z prośbą o zachowanie w tajemnicy ich tożsamości, historie swych doświadczeń, nie oczekują pomocy ani też doradźnej interwencji, jakiejś nagłej odmiany losu, która by rozproszyła wytworzoną wokół nich pustkę. Pragną tylko zrozumienia, poszanowania dla swych uczuć, taktownego współczucia pomocnego do przetrwania kryzysu i otrząśnięcia się ze słabości.

Ich spontaniczne zwierzenia listowe lub telefoniczne nie tyle oskarżają co uczą. Dokumentują jak bardzo ludzie ludziom są potrzebni. Jak potrzebna jest im zwykła, ludzka życzliwość, w jak wielkiej nadal pozostają cenie wartości, których w naszym współczesnym, rozpędzonym i zabie-

K. Wyrzykowska Jak być „kochanym“?

pretensji. O to, że za mało się troszcze o dom i rodzinę, że nie dość intensywnie staram się o podniesienie standardu naszego życia, że inni mężowie wykazują więcej zapobiegliwości i życiowego sprytu, itp., itd. Najgorsze przy tym jest to, że mimo licznego grona znajomych i łączącego nas z nimi kumpelstwa, nie znajdujemy nikogo do kogo moglibyśmy zwrócić się o przyjacielską radę i pomoc. Nie możemy sobie nawet pozwolić na jakiegokolwiek uzewnętrznienie trapiących nas kłopotów, bowiem poczytane by to nam było za karygodny sentymentalizm i towarzyskie prostactwo.

Nie oczekuję od redakcji ratunku i nie

zawartych w niej treści. Nie dekonspiruję one bowiem szczegółów tak dalece, aby mogły przyczynić się do rozsyfrowania wobec nie zainteresowanych sytuacji tej właśnie konkretnej rodziny. Dla osób zaś znajdujących się w kręgu wydarzeń mogą okazać się plomykiem rozbłaśniającym drogi postępowania. Pisze o tym Czytelnik w swych końcowych słowach o potrzebie ludzkiej życzliwości i faktownego współczucia. Nie upokarzając i natrętnie litości lecz przyjacielskiego zaangażowania się w kłopoty lub cierpienia znajomego czy kolegi.

Zasłużeni obywatele Śródmieścia

W Przydzium DRN - Śródmieście odbyła się uroczystość dekoracji odznaczeniami państwowymi zasłużonych obywateli tej dzielnicy.

Jubileuszowe spotkanie ojców Przedborza i Łodzi

W związku z 550-leciem nadania Łodzi praw miejskich, wczoraj przedstawiciele Przedborza złożyli wizytę w Prez. RN m. Łodzi.

Przedstawiciele Przedborza wręczyli J. Lorensovi Kopię aktu nadania Łodzi praw miejskich „Locatio oppidi Lodzia quod antea fuit villa Episcopalis” i kryształowy puchar z napisem: „Łódź - kolebka tej praw miejskich - Przedbórz. 1923-1973 - 29 lipca”.

W miejscowym Domu Kultury H. Szubert wygłosił odczyt o dziejach Łodzi.



Koncert na dekle... Bardzo się ucieszyliśmy gdy tak pięknie i w terminie zakończono modernizację fragmentu nawierzchni na ul. Piotrkowskiej.

Polega on na tym, że teraz rano sklepik dysponuje całą gamą świeżego pieczywa.

„Aby do zimy!... Autostopem produkcyjnej węglarskiej kosztował 250 zł. Uszczelka przy iglicy kosztuje 2 zł.

Nowe typy telewizorów i radiodbiorników

Łodźianie kupują miesięcznie ok. 2500 telewizorów. Co roku rozprowadza się o ok. 5 proc. więcej tych aparatów.

Wbrew pozorom, nie zmniejsza się liczba nabywających radiodbiorniki. Miesięcznie sprzedaje się ich ok. 3 tys., naturalnie sporo też tranzystorowych.

Jak twierdzi ZURT, klienci mają już niezły wybór - zarówno telewizorów, jak i odbiorników radiowych.

Stylowe zwieńczenie

„Nasza chłuba, Teatr Wielki, uległa przestylizowaniu. Dwa lata temu na dachu pojawiło się „stylowe zwieńczenie”.

Znaczek „dostał kamforę”

„Mity Reflektorka! Otrzymałam od syna z Bułgarii piękną kartę. Umówiliśmy się, że będzie szukał takich znaczków, bo mi na nich zależy.

Zaskakująca zmiana

Przed urlopem mieszkanki ul. Wspólnej i Kochanowskiego mieli zawsze na śniadanie świeże mleko.

Nic nie robią a biorą pieniądze!

W naszej stałej rubryce „Jakie widzisz” zamieściliśmy zdjęcie zaplecza bloku przy ul. Piotrkowskiej.

DZIĘKUJEMY! Pozdrowienia od harcerzy

Każdego dnia w pocztę redakcyjną znajdujemy pozdrowienia od łódzkich harcerzy, przebywających na obozach letnich w różnych zakątkach kraju.

WAZNE TELEFONY

- Informacja telefoniczna 03
Siraż Pożarna 08, 666-11, 595-55
Pogotowie Ratunkowe 09

TEATRY - nieczynne

MUZA

- SZTUKI (ul. Wieckowskiego 36) godz. 11-19
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 10-17

ŁÓDZKIE ZOO

czynne w godz. 9-20 (kasa czynna do godz. 19)

PALMIARNIA - nieczynna

KINA

- BALTYK - „Odstrzał” (USA), od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
LUTNIA - „Odstrzał” (USA) od lat 16, godz. 14.30, 17, 19.30

mem „Jesień Cheyennów” od lat 14 (USA) godz. 10, 19

SWIT - „Poszukiwany - poszukiwana” (B) (pol.), od lat 14 godz. 16, 18, 20

DZURY APTER

Limanowskiego 1, Narutowicza 42, Piotrkowska 225, Lutomierska 146, Dąbrowskiego 60, Obr. Stalingradu 15.

DZURY SZPITALI

Instytut Pol-Gin. AM - ul. Sterlinga 13 - Klinika Położnicza i Patologii Ciąży dla dzielnicy Śródmieście - poradnie „K” ul. Nowotki i Kocpińskiego oraz z dzielnicy Bałuty - poradnie „K” ul. Marynarska, Racanowskiej i Snycarska.

Nie przyjmuje chorych ginekologicznie: Instytut Pol-Gin. AM (ul. Curie-Skłodowskiej 15) - położnictwo i ginekologia dla dzielnicy Górna - poradnie „K” ul. Felińskiego, Zapolskiej, Rzgowskiej i Przybyszewskiego.

Dla dzielnicy Bałuty - poradnie „K” ul. Bydgoska i Turaszowska oraz ginekologia dla rejonu kliniki ul. Sterlinga 13.

Szpital im. H. Jordana - ul. Przyrodnicza 7/9 - dzielnica Widzew oraz dzielnica Bałuty poradnia „K” ul. Siedziowska.

Szpital im. Madurowicza - ul. Fornalskiej 37 - dzielnica Polesie, dzielnica Śródmieście poradnia „K” ul. 10 Lutego, dzielnica Bałuty poradnia „K” ul. Traktorowa i Lniarska.

Szpital im. M. Kopernika - ul. Pabianicka 62 - dzielnica Górna poradnia „K” ul. Cieszkowskiego i Odrzańska, dzielnica Bałuty poradnia „K” ul. Liłbełta.

Chirurgia ogólna - Szpital im. Jordana (Przyrodnicza 7/9) Chirurgia urazowa - Szpital im. Biegańskiego (Książkiewicz 1/5)

Laryngologia - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Okulistyka - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) Chirurgia i laryngologia dziecięca - Instytut Pediatry AM (Słomska 58/59)

Chirurgia szeregowo-warstwowa - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia - Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

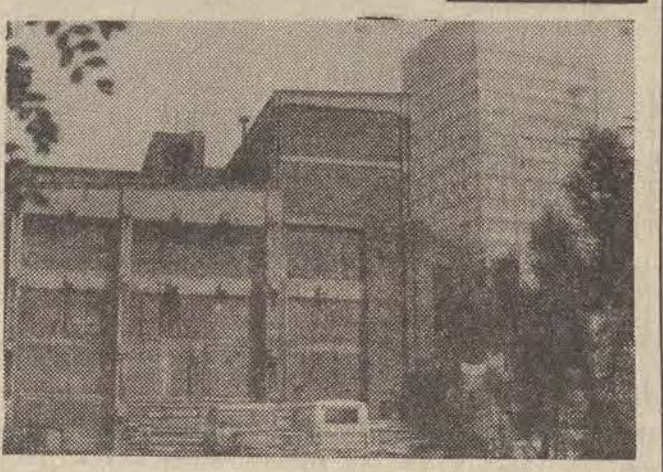
NOENA POMOC I-KARSKA

Noena pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66.

Ogólnolódzki telefon czyny Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia telefon 615-19 czynny jest w godz. od 7 do 21, oprócz niedziel i świąt.

Zwiedły kwiat w bukiecie...

Dobry to zwyczaj, że z różnych okazji podniosłych dostajemy prezenty i kwiaty. Jednak drogi nawet przedmiot, lecz w nieestetycznej oprawie - najlepiej nie wypadnie.



przedwojny - tak stał dotychczas. Można by sądzić, że też przedwojennej ceny nie trzymają się tynk, ale tak nie jest, bo dokonano śmiałej próby i wykonowano wejście do kina. Tam jakos nie do tej pory nie odpadła.

Z zielonego rynku Pogoda kształtuje podaż i ceny

Niezbyt przyjemna ostatnio aura odbija się niekorzystnie na dostawach warzyw i owoców. Właśnie pomidorów krajowych wciąż jest mało, a niekiedy prawie zupełnie zielone.

Akcja otwartych boisk Lato w mieście

Jak nam zapewnia Łódzki Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki, codziennie przez miasto i świat w godz. od 10 do 15 - do końca wakacji - czekają na młodzież i dzieci placówki wielu klubów sportowych.

Komunikat MO

Osoby, które w kwietniu lub maju 1973 r. zawierają transakcje polegające na wynajęciu bądź nabyciu mieszkania przy ul. Głównej 51 w Łodzi, proszone są o zgłoszenie się w godzinach 10-12 lub o godz. 15-17 w KDMO Łódź-Śródmieście, ul. Piotrkowska 212, pokój 41 lub telefonicznie - 292-22, wewn. 188.

NOENA POMOC I-KARSKA

Noena pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66. Ogólnolódzki telefon czyny Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia telefon 615-19 czynny jest w godz. od 7 do 21, oprócz niedziel i świąt.



**TKANINY I DZIANINY
Z
JEDWABIU SZTUCZNEGO
I SYNTETYCZNEGO**

znane z wysokiej jakości i najnowocześniejszych wzorów

oferują

ZAKŁADY PRZEMYSŁU JEDWABNICZEGO

»PIERWSZA«

w ŁODZI, ul. PABIANICKA 152/154.

Do nabycia w sklepie branzowym w Łodzi

ul. Piotrkowska 55

oraz we wszystkich jednostkach handlowych.

Bogaty asortyment tkanin i dzianin produkowany jest przy zastosowaniu nowoczesnych technologii wykończenia i technik druku.

5842-k

U KOGO ZGAŚNIE ŚWIATŁO

1. W dniu 2.VIII. br. w godz. od 6.30 do 17 ulica: Zakątna od 1 Maja do nr 31 i Więckowskiego od Lipowej do Hutora.
2. W dniu 3.VIII. br. w godz. j.w. ulice: Sprawiedliwa od Limanowskiego do Wrześnińskiej, Klonowa, Lutomińska od Sprawiedliwej do Antoniego i Wrześnińska od Obornickiej do Bydgoskiej.
3. W dniu 4.VIII. br. w godz. j.w. ulice: Kasprzaka bl. nr 1, 2, 3, 65a, 66, 67, 73, 64, 68, 62, 63, 74, 75, Okrzei bl. nr 114 i 121.
4. W dniach od 6 do 7.VIII. br. w godz. j.w. osiedle „Dąbrowa“, bl. 111, 112, 113, 115, 116, 202, 204, 205, 206, 209, 210, 211, 213, 247, 252, 252a, 252b.
5. W dniach 7, 14, 15, 16.VIII. br. w godz. j.w. ulica: Podleśna.
6. W dniach od 8 do 9.VIII. br. w godz. j.w. ulice: Ruchliwa od toru PKP do Lukowej, Romana od Ruchliwej do Miliicyjnej, Kolejowa, Opalowa, Lagódna i Eugeniusza.
7. W dniach od 8 do 14.VIII. br. w godz. j.w. ulice: Zmichowskiej od Koźmiana do Tatrzańskiej, Zapolskiej od Zmichowskiej do Śląskiej, Tatrzańska od Zmichowskiej do Śląskiej, Zapaly, Bohomolca i Oppmana.
8. W dniach od 10 do 14.VIII. br. w godz. j.w. ulice: Augustów od Janowskiej do końca w kier. Dąbrowy, Zakładowa, Transmisyjna, Olechowska od Zakładowej do nr 58.

6242-k

OGŁOSZENIA DROBNE



DZIAŁKĘ w Starowej Górze — blisko przystanku MPK — sprzedam. Wiadomość: E. Malinowski, Finansowa 10 11137 g

KUPIĘ domek jednorodzinny (nie biurowy) 2-3-pokojowy z wygodnymi, garażem, względnie miejscem na garaż i małym ogródkiem. Okolica: Julianów — Radogoszcz — Chelmy. Oferty „11020“ Prasa, Piotrkowska 96



WŁOCŁAWEK — M-3 — zamieniam na 3. lub 2-pokojowe — komfort w Łodzi, Włocławek, Włocławka 30, m. 102 11027 g

KOMFORTOWY pokój samotnej osobie wynajmę. 859-58 11134 g

POKOJ w blokach z telefonem do wynajęcia na 5 miesięcy dla samotnej osoby. Oferty „11030“ Prasa, Piotrkowska 96

POLESIE — M-1 spółdzielcze do wynajęcia. Wiadomość: — Nowy Świat 130/132, m. 70. Drogosz, godz. 18-19 11036 g

KUPIĘ mieszkanie własnościowe z wygodami M-3 lub M-2 najchętniej bloki. Tel. 254-51, po 16 11033 g

MŁODE, bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju z niekolejnym wejściem. Oferty „11021“ Prasa, Piotrkowska 96

POKOJ z oddzielnym wejściem dla panów. Łódź, Miętowa 7, po 16 11035 g

MALŻEŃSTWO z dzieckiem poszukuje mieszkania z osobnym wejściem na rok. Oferty „11075“ Prasa, Piotrkowska 96

POKOJ z oddzielnym wejściem do wynajęcia. A. Książka 9, Bałuty 11065 g

MALŻEŃSTWO z dzieckiem — członkowie spółdzielni poszukuje mieszkania ewent. pokoju. Oferty „11162“ Prasa, Piotrkowska 96

GARAŻ lub plac na ustawienie — okolica Przyszewskiego — Kilińskiego kupię — wydzierżawię. Tel. 460-37 11072 g



MATEMATYKA, fizyka, mgr Niepokojczycki — 533-20 10232 g

MATEMATYKA, języki 290-11, mgr Linke 10909

MATEMATYKA, 257-57, mgr Pluskowski 10637 g

MATEMATYKA, Piotrkowska 47-5, mgr Puciński 10939 g

MATEMATYKA — student Olepa, tel. 541-16, godz. 17-20 11112 g

MATEMATYKA, chemia, Tel. 495-10, Dymłomanka PL, Tomaszczak 11404

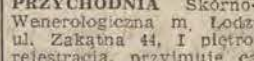
FRYZJERA — kę damskiego na stałe przyjmuje. Zielona 15 a 10033 g

RENCISTĘ bez natógów do cieplarni na kilka godzin dziennie przyjmuje. Ksawerów, ul. Żytnia 6 11127 g

POTRZEBNY — szewc i cholewkarz, pożądanymi reńcisł dzwonić po godz. 19, tel. 321-97 11090 g

POMOC do dziecka potrzebna, Teofilów, Lilińska 36-38, po 17 11133 g

POMOC do dziecka 2-5-letniego potrzebna. Warunki dobre. Tel. 512-52 wieczorem 10649 g



PRZYCHODNIA Skórno-Wenerologiczna m. Łodzi ul. Zakątna 44, I piętro, rejestracja, przyjmuje całą dobę (oprócz niedziel) udziela porad w zakresie chorób wenerologicznych i leczy bezpłatnie

Dr Jadwiga ANFOROWICZ — skórne, wenerologiczne 16-30, Próżnicka 8 10774 g

CZERWONIEC Konstanty — ginekolog Tuwima 20 9747 g

Dr ZIOMKOWSKI, skórne, wenerologiczne 19-19, Piotrkowska 59, oprócz sobót 11108 g

POSZUKUJĘ osoby wyjeżdżającej samochodem osobowym do Mielnia lub Koszalina dnia 15 sierpnia. Wiadomość: Piotrkowska 261, m. 8, Ciupkiński 11151 g

SKRADZIONO teczkę z następującymi dokumentami: zezwolenie i uprawnienie na wykonywanie galanterii z metalu, pieczęć i inne dokumenty na nazwisko Andrzej Chojnacki, Niesułków pow. Brzeziny. Zwrot za wynagrodzeniem: Łódź, Konwallowa 12 11092 g

PRYWATNY SKLEP z artykułami motoryzacyjnymi poleca: wyroby gumowe, rury, filtry tłu miki, części motocyklowe i rowerowe, wózki dziecięce. Zgierz, Komuny Paryskiej 59 11074 g

NAPRAWA lodówek — 585-55 inż. Wysocki 10-14 9982 g

PRAGNIĘSZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz: Prywatne Biuro „Venus“, Koszalina, Kolejowa 7. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy 5067 k

ZGINĘŁA suka doberman brązowa w kagańcu. Odprowadzić: Nowoloka 15 m. 14 od godz. 15 9220-k

PRACOWNICY POSZUKIWANI

- MALARZY,
- TYNKARZY,
- POSADZKARZY,
- MURARZY,
- STOLARZY,
- CIESLI,
- BETONIARZY na budowę i do zakładów betoniarskich,
- MONTAŻYSTÓW elementów prefabrykowanych,
- ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych zatrudni zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1 Łódź, ul. Piotrkowska 55, pokój 219. 5972-k

- INŻYNIERÓW ARCHITEKTÓW, INŻ. INSTALACJI SANITARNYCH, INŻ. BUDOWNICTWA lądowego o specjalności konstrukcje i drogi z uprawnieniami do projektowania i stażem pracy na stanowiska st. projektantów i projektantów,
- POMIAROWYCH i POMOCE wiertaczy do pracowni geologiczno-geodezyjnej, zatrudni zaraz z terenu Łódź Zakład Projektowania i Usług Inwestycyjnych „Inwestprojekt“ Łódź — Województwo CZSBM w Łodzi, ul. Kasprzaka 4, tel. 509-74. Blizsze informacje o warunkach pracy i płacy pod wskazanym adresem. 6126-k

- DWÓCH ST. MAGAZYNIERÓW,
- OŚMIU ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych (mężczyzn) do pracy w magazynach przyjmie z terenu m. Łodzi „Agroma“ Łódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym w Łodzi, ul. Duńska nr 1 — Teofilów. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu metalowego. Praca jednodobowa. Zgłoszenia osobiste przyjmujcie komórka kadr. 6136-k

- ST. KSIEGOWĄ ze znajomością obrachunku wynagrodzeń i zasiłków ZUS,
- INSTRUKTORÓW praktycznej nauki zawodowej o specjalności tokarz,
- ROBOTNIKA do transportu,
- 4 KIEROWCÓW,
- 2 MECHANIKÓW samochodowych,
- 4 PRACOWNIKÓW do straży przemysłowej,
- TOKARZA, FREZERA, SZLIFIERZA, WIERTACZA,
- WYTACZARZA,
- 2 WYDAWCÓW magazynowych, zatrudni natychmiast z terenu Łodzi — Zakłady Mechaniczne im. J. Strzeleckiego w Łodzi. Zgłoszenia przyjmują działy osobowe przy ul. Wólczńskiej 178 i Papierniczej 7 (Zarzew). 6055-k

- ELEKTROMONTERÓW,
- ŚLUSARZY,
- ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych
- MONTERÓW samochodowych,
- KIEROWCÓW samochodowych zatrudni natychmiast PRE „Elektromontaż“ w Łodzi, ul. Rewolucji 1905 r. nr 21. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Informacji udziela dz. kadr i szkolenia zawodowego w Łodzi, ul. Rewolucji 1905 roku nr 21, tel. 259-49 lub 398-70. wew. 16 lub 81. 4794-k

- ELEKTROMONTERÓW i ich pomocników,
- BLACHARZY i ich pomocników w zakresie wentylacji,
- MONTERÓW-SPAWACZY instalacji sanitarnych,
- UKŁADACZY izolacji,
- oraz w grupie remontowej ślusarza ogólnego i remontowego,
- MURARZA,
- STOLARZA-SZKLARZA,
- i MALARZA budowlanego

do pracy na terenie woj. łódzkiego zatrudni Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych w Łodzi, ul. Strzelecka 21. Informacje tel. 403-30, wewn. 28. 5968-k

KIEROWCĘ z I lub II kategorią prawa jazdy — zatrudni RSW „Prasa-Książka-Ruch“, Piotrkowska 96. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, IV piętro, pokój 401, w godz. 8-14.

- MGR EKONOMII,
- MGR INŻYNIERÓW WŁÓKIENNIKÓW, posiadających praktykę w przemyśle włókienniczym na stanowiska:
- KIEROWNIKÓW PRACOWNI,
- STARSZYCH ORGANIZATORÓW,
- ORGANIZATORÓW,
- MŁODSZYCH ORGANIZATORÓW.

Od kandydatów pożądana jest znajomość problematyki organizacyjnej w przemyśle włókienniczym w zakresie:

- procesów produkcji,
- procesów pracy,
- organizacji prac biurowych,
- organizacji i zarządzania,
- mechanizacji prac obrachunkowych,
- analiz ekonomicznych.

Przyjmujemy zaraz i w terminie późniejszym (do uzgodnienia) do Branzowego Ośrodka Organizacji i Zarządzania przy Centralnym Laboratorium Jedwabniczo-Dekoracyjnym w Łodzi, ul. Gdańska 118. Reflektujemy na pracowników energicznych, posiadających zamożenie do prac organizatorskich, którzy samodzielnie, względnie po odpowiednim przeszkoleniu potrafią wprowadzić w przedsiębiorstwach branży jedwabniczo-dekoracyjnej tematy nowatorskie z zakresu nowoczesnych form organizacji i zarządzania. Kandydatom o wysokich kwalifikacjach zapewniamy dobre warunki płacy. Oferty należy składać do działu kadr i szkolenia zawodowego w Łodzi przy ul. Gdańskiej 118 w godz. 7.30-15.30. 9220-k

- SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH,
 - ŚLUSARZY,
 - MONTERÓW TRAFÓ,
 - TOKARZY,
 - FREZERÓW,
 - MURARZY,
 - SZKLARZY,
 - ROBOTNIKÓW MAGAZYNÓW,
 - ROBOTNIKÓW TRANSPORTU,
 - KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I lub II kategorią pr. jazdy,
 - MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH,
 - MANEWROWYCH,
 - USTAWIACZY BOCZNIKI KOLEJOWEJ,
 - SUWNICOWE i KOBIETY niewykwalifikowane do kuchni
- zatrudni z terenu m. Łodzi FT i AT „ELTA“ w Łodzi, ul. Aleksandrowska 67/93. Zgłoszenia przyjmuje dział przygotowania kadr, pokój nr 36. 6199-k



Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Łowiczu, ul. Starościńska 4 ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż materiałów z rozbiórki wraz z rozbiórką w orientacyjnym terminie do 1 września br.: 1. domu mieszkalnego drewnianego i budynków gospodarczych drewnianych i murowanych w Skierniewicach, przy ul. Nowobieleńskiej 27; 2. budynku gospodarczego murowanego w Skierniewicach przy ul. Nowobieleńskiej 44. Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, jak również osoby fizyczne. Oferty należy składać do dnia 11 sierpnia 1973 r. w zaklepanych kopertach w sekretariacie Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych w Łowiczu z dopiskiem na kopercie — oferta. Otwarcie kopert nastąpi dnia 15.VIII. br. Przystępujący do przetargu winni do dnia 11 sierpnia br. wpłacić w kasie tut. Rejonu wadium w wysokości odpowiednio do punktu 1 — 3.000 zł, do punktu 2 — 2.000 zł. Przy jednakowej wysokości ofert pierwszeństwo będą mieli oferenci zakupujący do rozbiórki łącznie budynki wymienione w punktach 1 i 2. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 6205-k

Zakład Projektowania i Usług Inwestycyjnych „Inwestprojekt“ Łódź-Miasto, ul. Piotrkowska 94 ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż do rozbiórki obiektów i innych naniesień znajdujących się na nieruchomościach w Łodzi: 1. ul. Bydgoska 13, 15, 20/22, 24, 26; 2. ul. Lutomińska 127, 135, 137, 139; 3. ul. Antoniego 12, 15, 17; 4. ul. Balonowa 106, 106A, 106B, 108, 124A, 124B, 128A, 130, 130A, 132, 136, 138, 140, 142, 146, 148, 125, 127; 5. ul. M. Fornalskiej 42. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i nieuspołecznione oraz osoby fizyczne. Przystępujący do przetargu winni obowiązkowo wpłacić wadium w wysokości 1.000 zł (jeden tysiąc) od każdej nieruchomości na konto CZSBM Zakład Projektowania i Usług Inwestycyjnych w Narodowym Banku Polskim III Oddział Miejski w Łodzi, ul. Sienkiewicza 24. Nr 950-8-3263 lub w kasie zakładu, ul. Piotrkowska 94, pokój 67, co najmniej na 1 dzień przed datą przetargu. Oferty na poszczególne nieruchomości należy składać na drukach ZPIU w zaklepanych kopertach w pokoju nr 82, ul. Piotrkowska 94 do dnia 13.VIII. br. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 14.VIII. br. o godz. 9 w pokoju nr 84. Zakład zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. Blizsze informacje i druki można uzyskać w ZPIU Łódź, ul. Piotrkowska 94, w pokoju nr 82. 6200-k

**DYREKCJA
TECHNIKUM PRZEMYSŁOWO-
PEDAGOGICZNEGO**
w Pabianicach, ul. Piotra Skargi 21
przyjmuje zapisy
DO KLASY PIERWSZEJ
Zasadniczej Szkoły Zawodowej
o specjalności:
FORMIERZ — ODLEWNIK
Uczniom klasy I zapewnia się:
— Pełne stypendium — dla uczniów zamieszkujących w internacie — 519 zł, dla pozostałych — 288 zł,
— Internat,
— Posiłki regeneracyjne w czasie zajęć warsztatowych,
Wszystkim absolwentom zapewnia się pracę w wyuczonyj specjalności. 6142-k

POMIESZCZENIA
o powierzchni ca 250 m kw.
NADAJĄCEGO SIĘ
NA WARSZTAT MECHANICZNY
poszukuje
**SPÓŁDZIELNIA PRACY
„CZYSTOŚĆ“**
Łódź, ul. Piotrkowska 22
Zgłoszenia prosimy kierować pod wyżej
podany adres lub tel. 205-75. 6228-k

**KONSUMENCI
CENTRALA RYBNA**

przypomina,

że sklepy branzowe i ogólnospożywcze prowadzą sprzedaż śledzi solonych objętych sezonową obniżką cen:

— śledzie solone po zł 16 za kg obniżone do 10 zł za kg;

— śledzie solone po zł 11 za kg, obniżone do 7 zł za kg.

Chcąc ułatwić pracę proponujemy danie ze śledzi solonych wg przepisu:

a la minoga.

Śledzie (ok. kg) oczyścić opłukać, osączyć z wody, posolić, obtoczyć w mące i usmażyć na rozgrzanej oliwie. Przygotować zalewę: 3 średnie cebule pokrajać w plastry i podsmarzyć na złoty kolor, podlać wodą (1/2 szklanki), dodać sok z cytryny, 2 liście laurowe, 2 ziarna angielskiego ziela, sól, cukier do smaku. Zagotować. Śledzie ułożyć w słoiku lub kamionce i zalać stygnącą zalewą. Pozostawić w chłodnym miejscu do następnego dnia. Podawać z pieczywem lub ziemniakami z wody, surówką z papryki, pomidorów i jabłek. 6162-k

„Brzdać“ po 55 latach Hollywood umiera

Wystawnik „Le Soir Illustré” odszukał po 55 latach Jackie Coogana; słynnego ongiś jako „Brzdać” w filmie Charlie Chaplina. Dziś jest to tgi sześćdziesięcioletek z przymrużonymi oczami i wąsami, z szacunkiem wyrażający się o Chaplinie, a z niechęcią — o obecnym Hollywood i filmie.

Coogan mieszka w Palm Springs Jego willa, na tle pałaców Franka Sinatry, Boba Hope czy Kim Novak, wygląda bardzo skromnie. O spotkaniu Coogana Chaplin tak wspominał po latach: — w 1919 roku pewien tanecznik w Orpheum Theater w Los Angeles — wyszedł kłaniać się publiczności w towarzystwie 4-letniego synka. Dzieciak wykonał kilka tanecznych gestów i uciekł. Gdy sala klaszkała, mały wszedł ponownie i zatańczył. W innym wykonaniu byłoby to niesmaczne, lecz ten mały urwis miał tyle uroku. Po kilku dniach podpisano kontrakt. W czasie rozmowy dorosłych Jackie Coogan usnął, lecz jego los został zdecydowany. Chaplin napisał sce-

nariusz i przystąpiono do zdjęć, które trwały 368 dni. Gdy miał 7 lat, 30 tys. osób oczekiwało jego przybycia do Southampton. Przed londyńskim hotelem, w którym mieszkał, stały tłumy, by spojrzeć na „cudowne dziecko”, spokojnie bawiące się na balkonie. Jego gaża sięgała zawrotnych sum — 50 do 80 tys. dolarów tygodniowo. Według danych sendujących popularność aktorów, na czele listy znalazł się Jackie Coogan, na drugim miejscu — Rudelf Valentino, a na trzecim — Douglas Fairbanks.

Jackie narzucał modę, sposobów bycia swym rówieśnikom na obu półkulach. Przez niemal dziesięć lat wcielał się

w postaci Olivera Twista i Tomka Sawyera, wstrząsał i bawił w wielu filmach. Gdy ukończył 13 lat, coś się zaczęło psuć: nie był już dzieckiem, jeszcze nie młodzieńcem, zabrakło dla niego ról.

Na kilka miesięcy przed pędem dojskiem do pełnoletności: wracał samochodem z ojcem i trzema przyjaciółmi z połowiana. Samochód wpadł w poślizg, ojciec i przyjaciele zginęli, on był ciężko ranny. Miał wtedy na koncie około 2 mln dolarów. Matka, owdowiały, wysłała szybko za adwokata rodziny, Arthura Bernsteina, który odmówił pełnoletniemu pasierbowi wypłacenia posiadanych pieniędzy. Istniało wtedy w Kalifornii prawo, że zarobki nieletnich należą do ich rodziców. Prawo to zostało uchylone o 48 godzin za późno dla Coogana. Nowe prawo, gwarantujące nieletniemu wypłatę zarobionych pieniędzy po osiągnięciu pełnoletności, nazywa się „Coogan law”, lecz młody Jackie otrzymał od Bernsteina „6,25 dolarów na tydzień. Po półtorarocznym procesie odzyskał 35 tys. dolarów, w tym własną polise ubezpieczeniową. Poślubił wówczas aktorkę Betty Grable. Małżeństwo trwało krótko: jego gwiazda gasła, jej wchodziła. Nie powiodło się też drugie małżeństwo. Trzecie trwa 22 lata. synek — Christopher Coogan — ma obecnie 5 lat, tyle samo co jego ojciec, gdy zaczynał karierę.

W czasie wojny Jackie Coogan wyróżnił się odwagą jako pilot myśliwy. Po wojnie nie wiedział, co ze sobą począć. Powrócił do teatru jako jeden z szeregowych pracowników. Zagrał wiele drugorzędnych ról w telewizji. W latach 1964—1965 odzyskał nieco sławy w serialu „The Adams Family”, a obecnie występuje w serialu „Barnaby Jones”. Twierdzi, że Hollywood umiera, brakuje wielkich talentów, z wyjątkiem — Lizzy Minelli. Po matce, Judy Garland, odziedziczyła ona talent na szczyście bez zamilowania do skandalów. Coogan za przeszłością nie tęskni, niczego nie planuje, żyjąc z dnia na dzień i boku żony i synka.

Dziś & Radio i Telewizji

WTOREK, 31 LIPCA

PROGRAM I

9.45 Pioski i tance ludowe śpiewa i gra Chór i Kapela Rozgł. Śląskiej. 10.00 Wiad. 10.05 Muzyczny seans filmowy. 10.45 La-to z radem. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.20 Graj kapelo, graj od ucha. 12.30 Koncert życzeń. 12.50 Przeboje dla wczasowiczów. 13.25 Radiowy poradnik rolnika. 13.35 Jazz na popołudnie. 14.00 Ze świata nauki i techniki. 14.05 Muzyczny omnibus. 14.30 Sport to zdrowie. 14.35 Melodie dla żołnierzy. 15.00 Wiad. 15.05 Mistrzowie lekkiej batusy. 15.30 Refleksje. 15.35 Muzyka. 16.00 W ad. 16.10 Nasi ulubieńcy. 16.30 Płyty z różnych stron — ZSRR. 16.55 Propozycje na dziś. 17.00 Studio Młodych. 17.15 „Rytmy”. 17.50 Rytm, rynek, reklama. 18.05 Błętnicy polskich nagrań. 18.30 Cykl: Prądy i poglądy. 18.40 Śpiewają polscy aktorzy. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Domenico Scarlatti — mało znany. 20.00 Dziennik. 20.15 Gwiazdy światowych estrad. 20.50 Kronika sportowa. 21.00 Miniatury rozrywkowe. 21.25 Aktualności kulturalne. 21.30 Rytm, taniec, piosenka. 22.00 Wiad. 22.05 Rytm, taniec piosenka. 22.25 Co słychać w świecie. 22.30 Rytm, taniec, piosenka. 23.00 Dziennik. 23.10 Korespondencja z zagranicy. 23.15 Jam session. 24.00 Wiad.

PROGRAM II

9.20 J. F. Haendel. 9.40 Dla przedszkoli i dziecińców wiejskich — „Piekarczy”. 10.00 „Lowca” — pow. 10.30 W. A. Mozart — „Bastien i Bastienne” — opera komiczna w I akcie. 11.30 Wiad. 11.35 Dobre lato wszystkim dzieci. 11.40 Skrzynka poszukiwania rodzin PCK. 11.45 Od Tatru do Baltyku. 12.10 „Lato, lato” — rep. dżw. (L) 12.25 O. Hfenbach „Opowieści Hoffmanna”. (L) 13.00 Koncert dnia. 13.30 Wiad. 13.35 „Przygoda ze słońcem” 13.55 Mini-przeład folklorystyczny. 14.00 Więcej, lepiej, taniej. 14.15 Tu Radio Moskwa. 14.35 K. Szymanowski: II Sonata A-dur. 15.00 Radioferie w kregu przyjaciół. 15.40 „Zagadka muzyczna”. (L) 16.00 Wypoczynek i turystyka. 16.15 Echo II Międzynarodowej Trybuny Młodych Interpretatorów w Bratysławie. 16.45 Aktualności łódzkie (L). 17.00 „Folklor robotniczy miasta Łodzi”. (L). 17.15 Reportaż (L). 17.35 Utwory Orlewieca i Zyllsa. (L). 17.55 Opowiadanie pt. „Wyloczka”. (L). 18.10 R-Reklama (L). 18.20 Radiowy terminarz muzyczny. 18.30 Echo dnia. 18.40 Widnokrąg. 19.00 Studio Młodych: „Tu Berlin — Studio festiwalowe”. 19.30 Magazyn „Iteracko-muzyczny „Wigilie dni powszednich”. 21.00 Kwadrans muzyczny K. Stremmenga. 21.15 O nich warto posłuchać. 21.30 Z kraju i ze świata. 21.50 Wiad. sport. 21.55 Rozmowy o wychowaniu. 22.05 J.

Haydn: Symfonia C-dur nr 43 „Maris Teresa”. 22.30 Kalendarz kulturalny. 23.00 Po raz pierwszy na antenie. 23.30 Wiad.

PROGRAM III

11.27 Ewa Bem — solo i w zespole. 11.45 „Umarli rzucają cień”. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.20 „Ballada” w wyk. U. Dudziak i A. Makowicza. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Na koszańskiej antenie. 13.00 Ekspressem przez świat. 13.05 Program dnia. 13.10 Bratysławska Lilia po raz ósmy. 13.30 1:1 — o sporcie. 13.45 Jazz w Bratysławie — Gra Gato Barbieri. 16.05 Gdzie jest przebieg? 16.30 R. Schumann „Papillons”. 16.45 Nasz rok 73. 17.00 Ekspressem przez świat. 17.05 „Lesso”. 17.15 Mój magnetofon. 17.40 Logos — lamus językowy. 18.04 „Królówie i królowe”. — gra zesp. Soft Machine. 18.10 Rozszyfrujemy piosenki. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Ballady bez romansów. 19.00 Ekspressem przez świat. 19.05 Romanse bez ballad. 19.20 Książka tygodnia — „Esseje”. 19.35 Muzyczna poczta UKF. 20.00 Muzyka ze studia w Tokio. 20.30 Przypomnijmy Miriam Makebe. 20.55 Przebieg za przebojem. 21.25 Jean Luc Ponty gra Zappa. 21.40 Na poboczu wielkiej polityki. 21.50 O. Respighi — „Dawne tańce i arie na lutnie”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda śledni wieczorów — Barbara. 22.15 „Kilka dni w Reno”. 22.45 Kwadrans dla Stefci Górskiej. 23.00 Z antologii poezji ukraińskiej. 23.05 Kronika nowej muzyki polskiej — Warszawska Jesień — 1953. 23.25 Na estradzie Ella

Fitzgerald. 23.50 Na dobranoc gra Modern Jazz Quartet.

TELEWIZJA

PROGRAM I

10.00 „Wniebowzięci” — film fab. prod. TVP (W). 15.30 X Światowy Festiwal Młodzi i Studentów w Berlinie — spraważowanie z imprez sportowych (kolor) (Berlin). 16.30 Dziennik (W). 16.40 Telewizja Młodych (kolor). 17.10 Najdłuższy rejs — program publicystyczny ze Szczecina. 17.40 Wiadomości. 17.45 „Kronika wielkiej budowy” — reportaż filmowy (z Łodzi). 18.00 Dla młodych widzów: Teleferie — w programie m. in. „Niewidzialna reka” — „Przez granicę” — film z seriali „Przygody psa Cywila” — „Skrzydlate lato” (z Krakowa). 19.10 Przypomnijmy, radzimy (W). 19.20 Dobranoc. 19.30 Dzien-nik (kolor). 20.15 „Czarownica z bagien” — film fab. prod. radz. (od lat 14) (kolor) (W). 21.40 „Mercury 73”. 22.25 Dzien-nik.

PROGRAM II

17.10 „Spotkanie z białą damą” — progr. publ. (Poznań). 17.45 „Estrada Młodych Muzyków” (Katowice). 18.15 Wojskowy film dok. filmy WF „Czołwarka”. 18.45 „Rozkosze łama-nia głowy” — teleserial. 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Dzien-nik (kolor). 20.15 „Kontynent pełen burz” (Głob) progr. pu-blicystyczny. 20.45 „Prometeusz Polski” (wielcy znani i niezna-ni) — Ignacy Lukasiewicz. 21.20 24 godziny (kolor). 21.30 Kon-cert finałowy festiwalu piosen-ki „Złoty lew” w Lipsku — program TV NRD.

Po raz pierwszy w Polsce

Mechaniczny zbiór wiśni

W Zakładzie Sadownictwa Instytutu Sadownictwa w Albigowej zastawiono po raz pierwszy w Polsce mechaniczny zbiór wiśni. Prototyp unikalnego w kraju aparatu do otrząsania wiśni skonstruowali dr

Zdzisław Cianciara i mgr inż. Wojciech Matecki z Zakładu Mechanizacji Instytutu Sadownictwa w Skierniewicach.

To oryginalne urządzenie podłączone jest do ciągnika „Urus” i wykorzystuje jego napęd hydrauliczny. Specjalna tyczka otrząsacza, zakończona szczytkami obejmującymi się szczególnie gęste drzewa — a włączona z pulpitu sterowniczego — urządzenie pneumatyczne wywołuje drgania o częstotliwości 800—1100 uderzeń na minutę przy regulowanym skoku od 35 do 60 mm. W ciągu kilku sekund nie naruszając systemu korzeniowego drzewka, nie uszkodzone owoce spadają na specjalny ekran — który rozkładając się niekrym wachlarz obejmując plień drzewa — i przenoszone taśmowym transporterem zyspują się do skrzynki Calkowity zbiór wiśni z jednego drzewka jest przy użyciu tego otrząsacza 5-krotnie szybszy niż przy tradycyjnej metodzie ręcznej. Warto dodać że cała aparatura przygotowuje się do pracy w kilka minut.

Od przyszłego roku Zakład Mechanizacji Skierniewickiego Instytutu rozpocznie serijną produkcję takich aparatów.

TOTO — LOTEK

6, 15, 23, 24, 34, 43

dod. 20

Wylosowana banderola 95898

„KUKULECZKA”

5, 15, 22, 28, 33, 35

dod. 32

Plum. MIECZYSLAW DERBIEN

Pierre Nemours BIAŁA PANTERA

Przedemną para młodych ludzi o zgnębionych minach. Wiedzieli, że tego dnia zadecyduje się ich los. Nie ufali już nikomu. Poprzedniego dnia prokurator z niezwykłą zrezygnacją robił wszystko, aby nie zadawać im pytań. Chodziło o to, żeby Micke i Debbie, zanim zaczną zeznawać, mieli przeciwko sobie opinię całego miasta.

Wszyscy oczekiwali, że Tim Fortee zażąda, aby oskarżeni stali się świadkami w własnym procesie. Ale tu sensacja: adwokat zapowiedział wystąpienie nowych świadków.

Przedstawił okoliczności, w jakich znaleziono ciało Arnolda Ebingera i opisał przebieg wydarzeń owego fatalnego wtorku.

— Panie i panowie przysięgli! — powiedział. — Sze-ryf O'Malley i porucznik Trent przyjechali natychmiast do posiadłości Ebingerów, bo taki jest ich obowiązek. Czekała tam na nich wdowa po Arnoldzie Ebingerze, głęboko poruszona. Pokazała im list z pogrozkami, który znalazła poprzedniego dnia w biurku swego męża i który, według niej, był powodem jego zdenerwowania w ciągu ostatnich dni. Cóż się wówczas wydarzyło? Za pośrednictwem prasy, radia i telewizji list ten został natychmiast podany do wiadomości publicznej! Pojawily się napastliwe artykuły wstępne; niektóre z nich niemal nawoływały do morderstwa.

W sali rozległ się wrogi szum. Tim Fortee spokojnie czekał na ciszę. Sędzia Cornwallis z wściekłością ude-rza młotkiem w stół.

— Zabraniam obronie takich wynurzeń politycznych — krzyknął. — Niech obrona trzyma się ściśle faktów, ważnych dla procesu!

— Wolnemu obywatelowi tego wolnego kraju nikt nie może zabronić przypomnienia bolesnych wydarzeń, które wstrząsnęły naszym miastem następnego dnia po śmierci Arnolda Ebingera! Były to wydarzenia bezpo-

średnio związane z procesem, gdyż prokurator oskarżył wczoraj moich klientów o spowodowanie zamieszek po tamtej stronie rzeki. Uważam, że odpowiedzialny za te zamieszki są ci, którzy, nie zastanawiając się, podali do wiadomości publicznej list, podpisany przez „Czarne Pantery”. Wtedy nie wiadomo było jeszcze, czy ma on jakikolwiek związek z morderstwem. Odpowiedzialni za to są ci, którzy oskarżyli ekstermistyczną organizację murzyńską, zanim jeszcze porucznik Trent zakończył śledztwo!

Znow się zakotłowało. Czarni i biali patrzyli na siebie złym okiem. Westchnąłem z ulgą, gdy zobaczyłem policjantów, którzy pojawili się na sali, aby rozdzielić ewentualnych przeciwników. Sędzia Cornwallis, którego twarz przybrała kolor fioletowy, zagroził usunięciem publiczności.

Tim Fortee wyciągnął ramiona w stronę ławy przysięgłych.

— Niech zapanuje spokój — powiedział. — Zakończyłem ten temat. Dzięki Bogu, porucznik Trent prowadził śledztwo... Tego samego wieczoru, kiedy — według słów pana prokuratora — znajdowaliśmy się na skraju katastrofy, porucznik Trent przedstawił morderców Arnolda Ebingera. Macie przed sobą, sędziowie przysięgli, dwoje młodych ludzi, powiem raczej — dwoje dzieci, które są oskarżone o zbrodnię.

* * *

Kapelusz z głowy, Tim! Wygrałeś. Masz ich w ręku. Wszyscy, jak urzeczony zawisł wzrokiem na twoich ustach. Kobieta z ławy przysięgłych patrzy na ciebie ze łzami w oczach. Jedyny Murzyn nienawidzi cię, bo czuje, że będziesz próbował dowieść niewinności tych dwojga białych. Prokurator przegląda papiery, a Lucjus Trent, szef wydziału morderstw, z zacziśniętymi wargami czeka na dalszy ciąg...

Na sali panowała cisza.

— Wystarczyło, że Michael Dolan i Debbie Simons zostali aresztowani — ciągnął Tim Fortee — aby, jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, w Springville zapanował spokój. Zresztą czas był po temu najwyższy. Nie tylko dlatego, że sytuacja groziła eksplozją, i to eksplozją krwawą, ale także dlatego, że ludzie na wysokich stanowiskach marszowali czoła, Biały Dom spogląda na Springville, a wybory są blisko...

— Wnoszę sprzeciw, wysoki sędzie! Obrona pozwala sobie na niedopuszczalne insynuacje w stosunku do władz tego kraju.

— Sprzeciw zostaje przyjęty — ochryplym głosem stwierdził sędzia.

— 134 —

Dnia 28 lipca 1973 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach w wieku lat 53

JAN JARZĄB

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 sierpnia 1973 r. o godz. 15 z kaplicy ementarza św. Antoniego na Mani, o czym powiadamy w nieutulonym żalu

ZONA, SIOSTRY I NAJBLIŻSZA RODZINA

Dnia 28 lipca 1973 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach w wieku lat 53

JANA JARZĄBA

oficera KW MO w Łodzi wyrazi serdecznego współczucia składają:

KIEROWNICTWO I KOLE-DZY SP. PR. „WSPOLNO-TA” INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW EMERYTÓW PRAC. ŁÓDZ

Wyprowadzenie zwłok nastąpi z kaplicy ementarnej na Mani w środę, dn. 1 sierpnia o godz. 15.

Dnia 30 lipca 1973 r. zmarł, przeżywszy lat 78

S. i P.

FELIKS EKIELSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 1.VIII.1973 r. o godz. 16.30 z kaplicy ementarza na Zarzewie, o czym z żalem zawiadamiamy

BRAT I RODZINA

Dnia 28 lipca 1973 r. zmarła, przeżywszy lat 80 naszą najlepszą i najukochańszą Matka i Babcia

S. i P.

JANINA KACZYŃSKA

z KONRADÓW, nauczycielka. Pogrzeb odbędzie się dnia 31 lipca br. o godz. 17 z kaplicy ementarza św. Józefa przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiamy pograżeni w bólu

CÓRKA, ZIEĆ, WNUCZĘTA I RODZINA

W dniu 29 lipca 1973 r. zmarła po krótkich cierpieniach naszą ukochaną Siostrą

S. i P.

STEFANIA BARAŃSKA

Pogrzeb odbędzie się 1 sierpnia 1973 r. o godz. 16 z kaplicy ementarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiamy pograżeni w bólu

SIOSTRY, BRACIA I RODZINA

Dnia 30 lipca 1973 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, w wieku lat 57 naszą najlepszą Matka i Babcia

S. i P.

HELENA WANDA GURNIK

Pogrzeb odbędzie się dnia 31.VII. br. o godz. 16 z kaplicy ementarza rzym.-kat. św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej, o czym zawiadamiamy pograżone w głębokim smutku

CÓRKA I WNUCZKA

Redaguje kolegium. Redakcja — kod 90-103, Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-28. Sekretarz odpowiedzialny, II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 228-32, wojewódzki 223-05, dział listów i interwencji 303-04 (rekopisów nie ramonionych redakcja nie zwraca), kulturalny 621-60 „Panorama” 307-28, dział społeczny i fotoreporterzy 378-97. Dział ogłoszeń 311-30 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-87 395-93. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa Książka-Ruch”. Cena prenumeraty rocznie 208 zł, półrocznie 104 zł, kwartalnie 52 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu”. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”. Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki „Ruchu” i poczty. Indeks 35003.